

11 października br. w Pałacu Prezydenckim w Warszawie odbyła się konferencja pt. „Wspólnie o Konstytucji, wspólnie o samorządzie”. Zorganizowano ją w ramach kampanii społeczno-informacyjnej przed referendum dotyczącym nowej Konstytucji.

Wzięli w niej udział m.in. przedstawiciele ogólnopolskich organizacji samorządowych, w tym Związku Powiatów Polskich oraz eksperci zgłoszeni przez te organizacje do zespołu ds. przeglądu prawa samorządowego przy Kancelarii Prezydenta RP.

Podczas spotkania prezydent RP Andrzej Duda powiedział, że *nasze przemiany związane z utworzeniem samorządu terytorialnego, z jego kształtowaniem się, należą do wzorcowych*. Zwrócił jednak uwagę na szereg pytań dotyczących funkcjonowania struktur władz lokalnych. Wśród kwestii wymagających według niego doprecyzowania i odpowiedzi są m.in. dotyczące tego czy wystarczy zapisanie w konstytucji jedynie gminy jako podstawowego szczebla samorządu, czy należałoby zapisać w niej także rolę powiatu i województwa, a także czy dostatecznie zagwarantowana jest samodzielność samorządu terytorialnego. - *Czy samorząd jest wystarczająco samodzielny, czy też jak twierdzą niektórzy, jest aż nazbyt samodzielny?* - pytał prezydent.

Zastanawiał się także głośno m.in. nad tym, jak powinien być sprawowany nadzór nad samorządami czy co zrobić, aby rozwój w regionach był realizowany w sposób proporcjonalny i zrównoważony.

Wskazywał, że *istota samorządności polega na tym, aby to mieszkańcy, w jak największym stopniu, byli włączeni w funkcjonowanie samorządu terytorialnego*. Przyznał jednocześnie, że niezwykle ważnym elementem struktur lokalnych jest budowanie społeczeństwa obywatelskiego, które niestety w Polsce jest nadal zbyt słabo rozwinięte.

Nawiązując do nowelizacji ustawy o Regionalnych Izbach Obrachunkowych, którą zawetował w lipcu, zaznaczył, że miał poważne zastrzeżenia tylko do niektórych propozycji. - *Weto prezydenckie obejmuje zawsze całą ustawę, nie można wskazać poszczególnych przepisów* – przypomniał, przyznając, że czasem nie jest to w jego opinii najlepsze rozwiązanie.

Oświadczył, że referendum w sprawie nowej Konstytucji jest konieczne i jest dla niego ważne, żeby to Polacy wskazali, jaka jest ich wizja państwa. Przypomniał, że obecnie obowiązująca ustawa zasadnicza ma swoje *braki i mankamenty*, m.in. nie uwzględnia członkostwa Polski w UE i NATO.

- *Zakładam, że jeżeli przeprowadzilibyśmy znaczącą czy to reformę konstytucyjną, czy wprowadzili nową konstytucję, to będzie to znów konstytucja na 25, czy 30 lat* - mówił prezydent. Zaznaczył jednocześnie, że nowe regulacje nie byłyby wprowadzone w ciągu następnych dwóch, czy trzech lat.

Źródło: www.prezydent.pl/